

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 lipca 2016 roku

Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie Wydział II Cywilny

w składzie :

Przewodniczący : SSO Katarzyna Jakubowska – Pogorzelska

Protokolant: Kinga Kosicka

po rozpoznaniu w dniu 28 czerwca 2016 roku w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa M. R. (1)

przeciwko (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa z siedzibą w W., E. T.

o ochronę dóbr osobistych

1. zakazuje pozwanym (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa z siedzibą w W. oraz E. T. działań naruszających dobra osobiste powódki M. R. (1), w tym prawa do prywatności i spokoju, poszanowania życia rodzinnego, jak również prawa do wizerunku polegających na publikowaniu i rozpowszechnianiu bez zgody powódki informacji z życia prywatnego, osobistego i intymnego powódki M. R. (1), niezwiązanych z jej działalnością zawodową lub charytatywną, dotyczących jej życia rodzinnego, relacji z jej dziećmi, a także zawieranych osobistych relacji na łamach tygodnika „(...)”, a pozwanemu (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa z siedzibą w W. także na łamach czasopism (...), „(...)”, (...), (...), (...)

2. zasądza solidarnie od pozwanych (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa z siedzibą w W. i E. T. na rzecz powódki M. R. (1) kwotę 30 000 zł (trzydzieści tysięcy złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w płatności w stosunku do pozwanego (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa z siedzibą w W. liczonymi od dnia 28 sierpnia 2015 roku do dnia zapłaty i w stosunku do pozwanej E. T. liczonymi od dnia 8 października 2015r. do dnia zapłaty, przy czym od dnia 1 stycznia 2016 roku wysokość tych odsetek jest równa sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych

3. zasądza solidarnie od pozwanych (...)Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa z siedzibą w W., E. T. tytułem sumy pieniężnej na cel społeczny na rzecz Fundacji (...) z siedzibą w W. ul. (...) nr KRS (...) kwoty 20 000 zł (dwadzieścia tysięcy złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w płatności w stosunku do pozwanego (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa z siedzibą w W. liczonymi od dnia 28 sierpnia 2015 roku do dnia zapłaty i w stosunku do pozwanej E. T. liczonymi od dnia 8 października 2015r. do dnia zapłaty przy czym przy czym od dnia 1 stycznia 2016 roku wysokość tych odsetek jest równa sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych

4. oddala powództwo w pozostałym zakresie

5. zasądza solidarnie od pozwanych (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa z siedzibą w W. i E. T. na rzecz powódki M. R. (1) kwotę 5 877 zł (pięć tysięcy osiemset siedemdziesiąt siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu

UZASADNIENIE

Powódka M. R. (1) wniosła pozew przeciwko pozwanym (...)spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółce komandytowej z siedzibą w W. oraz E. T. jako redaktorowi naczelnemu tygodnika „(...)”, żądając zobowiązania pozwanego Wydawnictwa do zaniechania dalszych działań naruszających dobra osobiste powódki, polegających na publikowaniu i rozpowszechnianiu informacji z życia prywatnego, osobistego i intymnego powódki, niezwiązanych z jej działalnością zawodową lub charytatywną, m.in. dotyczących jej życia rodzinnego, relacji z jej dziećmi, a także zawieranych osobistych relacji – na łamach tygodnika „(...)”, a także innych czasopism wydawanych przez pozwaną spółkę, tj. „(...)”, „(...)”, (...), (...), (...). Powódka wystąpiła także o zasądzenie solidarnie od pozwanych na jej rzecz kwoty 70.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia pozwu do dnia zapłaty oraz na rzecz Fundacji (...) w W. kwoty 20.000 zł tytułem sumy pieniężnej na cel społeczny wraz z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia pozwu do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, że dochodzi roszczeń przysługujących jej w związku z naruszającymi jej dobra osobiste artykułami publikowanymi na łamach tygodnika „(...)” oraz innych ww. czasopism należących do Wydawnictwa (...), które dotyczą wyłącznie prywatnej sfery życia powódki, prezentują jako fakty, niezwyfikowane plotki dotyczące jej życia osobistego i intymnego, wkraczają w materię stosunków rodzinnych oraz relacji o charakterze uczuciowym, koncentrując się na informacjach związanych z zawieraniem osobistymi relacjami, ciężką powódką i jej życiem uczuciowym oraz rozwodem. Zawarte w publikacjach informacje naruszyły prawo powódki do prywatności, spokoju, prawo do decydowania o swoim życiu osobistym, o ujawnieniu informacji dotyczących swojej osoby, poszanowania życia rodzinnego, jak również prawa do wizerunku. Ponadto publikacje wymienione w pozwie wywołały u powódki wiele negatywnych odczuć w sferze psychicznej, takich jak poczucie krzywdy, bezradności, zamknięcie się w sobie, długotrwały stres, lęk o małą córkę oraz stany depresyjne / pozew, k. 2-46/.

Pozwani (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa z siedzibą w W. oraz E. T. wniesli o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na rzecz każdego z pozwanych kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew pozwani podnieśli, że powódka jest popularną aktorką, a także angażuje się w działalności społeczną i dobroczynną, a więc jest osobą publiczną. Szczególna pozycja społeczna powódki wiąże się zaś z przyznaniem społeczeństwu prawa do szerszej informacji na temat jej życia, w tym również życia prywatnego. Powódka wielokrotnie też wypowiadała się publicznie na temat swojego życia prywatnego i w związku z tym wyraziła w sposób dorozumiany zgodę na publikację informacji dotyczących ww. sfery życia powódki również w innych mediach. W tym kontekście, także rozmiary ewentualnej krzywdy odniesionej przez powódkę na skutek spornych publikacji musiały być stosunkowo nieznaczne. Pozwani wskazali również, że część spornych publikacji oparta była na publicznych oświadczeniach osób trzecich i zawarta w tych oświadczeniach informacja na temat ciąży powódki była prawdziwa. Ponadto część z kwestionowanych w pozwie twierdzeń spornych artykułów nie odnosi się w ogóle do powódki, stanowi powtórzenie lub omówienie informacji udzielanych wcześniej prasie przez samą powódkę bądź ich tematyka nie odbiega istotnie od informacji udzielanych wcześniej prasie przez samą powódkę. Również wymowa wszystkich spornych publikacji była dla powódki jednoznacznie przychylna, zaś zawarte w publikacjach wizerunki powódki wykonano w miejscach publicznych, w sytuacjach neutralnych /k. 359-372, 428-429/.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Powódka M. R. (1) jest popularną aktorką filmową, teatralną i dubbingową. Angażuje się w działalność społeczną i dobroczynną. Ma dwie córki – W. ze związku małżeńskiego z M. M. (1) oraz młodszą H., urodzoną (...) W lipcu 2013 r. został orzeczony rozwód powódki i jej męża M. M. (1).

(okoliczności bezsporne potwierdzone dowodem w postaci przesłuchania powódki M. R. (1), e-protokół z dnia 28.06.2016 r.)

Pozwany Wydawnictwo (...) sp. z o.o. s.k. z siedzibą w W. jest i było w latach 2013-2015 wydawcą czasopism: (...), (...), (...), „(...)”, (...), „(...)”, natomiast E. T. redaktorem naczelnym tygodnika „(...)”. Na łamach tych czasopism okresie od września 2013 r. do kwietnia 2015 r. zostały opublikowane artykuły dotyczące powódki M. R. (1), w tym w tygodniku „(...)”:

a) w dniu 12 września 2013 r. artykuł opatrzony tytułem „(...)” oraz „(...)”, zawierający informacje dotyczące relacji powódki z byłym mężem M. M. (1), jej nowego związku oraz ustalenia sposobu wykonywania kontaktów i opieki byłych małżonków nad ich wspólnym dzieckiem;

b) w dniu 19 września 2013 r. artykuł opatrzony tytułem „(...)” oraz „(...)”, zawierający informacje dotyczące związku powódki z J. H., uczuć powódki, okoliczności rozvodu z mężem;

c) w dniu 26 września 2013 r. artykuł opatrzony tytułem „(...)” oraz „(...) (...)” przedstawiający związek powódki z J. H. jako przyczynę jej rozvodu z M. M. (1);

d) w dniu 17 października 2013 r. artykuł opatrzony tytułem „(...)” dotyczący planów matrymonialnych powódki i J. H., w tym ceremonii ślubnej w porządku buddyjskim,

e) w dniu 24 października 2013 r. artykuł opatrzony tytułem „(...)” oraz „(...) (...)” zawierający informacje, iż powódka spodziewa się dziecka oraz informujący o sporach z byłym mężem towarzyszących rozwodowi, w tym w zakresie opieki nad dzieckiem;

f) w dniu 3 kwietnia 2014 r. artykuł opatrzony tytułem „(...)” oraz „(...)” dotyczący zaręczyn powódki z J. H., przedstawiający historię związku z J. H., stworzenia nowej rodziny z J. H. i córką powódki W., opatrzony dodatkowo zdjęciami wykonanymi powódce w sytuacjach prywatnych;

g) w dniu 15 maja 2014 r. artykuł opatrzony tytułem „(...)” informujący o ciąży powódki,

h) w dniu 22 maja 2014 r. artykuł opatrzony tytułem „(...)” zawierający informacje dotyczące zamieszkania powódki razem z matką, sprawowania przez matkę powódki opieki nad córką W. oraz związku z J. H. i ciąży,

i) w dniu 20 listopada 2014 r. artykuł opatrzony tytułem „(...)” oraz artykuł opatrzony tytułem „(...) (...)” zawierające informacje o ciąży powódki i płci dziecka;

j) w dniu 19 marca 2015 r. artykuł opatrzony tytułem „(...)” oraz „(...)” zawierający informacje o narodzinach córki H. w grudniu 2014 r. i utracie przez powódkę kontraktu reklamowego,

k) w dniu 2 kwietnia 2015 r. artykuł opatrzony tytułem „(...)” informujący o bolesnym rozstaniu z mężem M. M. (1), opisujący relacje powódki z matką i informujący o bolesnych doświadczeniach z pierwszych lat życia powódki, jej relacjach z ojcem;

l) w dniu 16 kwietnia 2015 r. artykuł opatrzony tytułem „(...)” oraz „(...)” przedstawiający historię związku z J. H., relacje powódki z byłym mężem M. M. (1), okoliczności rozvodu, w tym sugerując związek z J. H. jako jego przyczynę, opatrzony dodatkowo zdjęciami wykonanymi powódce w sytuacjach prywatnych;

Informacje dotyczące sprawy rozwodowej powódki, uzgodnień co do opieki nad małoletnią córką, znajomości nawiązanych w życiu osobistym, relacji rodzinnych, planów rodzinnych oraz ciąży, pojawiły się także w tytułach prasowych (...), (...), (...), „(...)”, (...). Były to publikacje opatrzone tytułami:

a) „(...)” oraz „(...)” z dnia 25 września 2013 r.;

- b) (...) oraz „(...)” z dnia 2 października 2013 r.;
- c) „(...)” oraz „(...)” z dnia 3 października 2013 r.;
- d) „(...)” z dnia 31 października 2013 r.;
- e) „(...)” oraz „(...)” z dnia 18 listopada 2013 r.;
- f) „(...)” oraz „(...)” z dnia 18 listopada 2013 r.;
- g) „(...)” oraz „(...)” z dnia 6 lutego 2014 r.;
- h) „(...)”, „(...)” oraz „(...)” z dnia 27 lutego 2014 r.
- i) „(...)”, „(...)” oraz „(...)” z dnia 12 marca 2014 r.;
- j) „(...)” oraz „(...)” z dnia 5 maja 2014 r.;
- k) „(...)”, „(...)” oraz „(...)” z dnia 15 maja 2014 r.;
- l) „(...)” oraz „(...)” z dnia 19 maja 2014 r.;
- m) „(...)” oraz „(...)” z dnia 12 czerwca 2014 r.;
- n) „(...)” oraz „(...)” z dnia 22 września 2014 r.;
- o) „(...)” z dnia 1 października 2014 r.;
- p) „(...)” z dnia 3 listopada 2014 r.;
- q) „(...)”, „(...)”, „(...)”, oraz „(...)” z dnia 6 listopada 2014 r.;
- r) „(...)” oraz „(...)” z dnia 10 listopada 2014 r.;
- s) „(...)” z dnia 17 listopada 2014 r.;
- t) „(...)” z dnia 20 listopada 2014 r.;
- u) „(...)” z dnia 23 grudnia 2014 r.

(dowody: wyciąg z rejestru dzienników i czasopism, k. 50-61; wydruki tytułów prasowych, k. 62-149)

Kilkakrotnie po opublikowaniu artykułów w tygodniku „(...)” pojawiały przedruki się w serwisie plotkarskim (...) oraz w dzienniku (...). Informacje dotyczące ciąży powódki z J. H. i zbliżającego się porodu pojawiły się również w dzienniku (...) w dniu 13 listopada 2014 r.

(dowody: wydruk tytułu prasowego, k. 410; zeznania świadka M. Z. (5), e-protokół z dnia 23.02.2016 r.; zeznania świadka V. B., e-protokół z dnia 14.06.2016 r.; przesłuchanie powódki M. R. (1), e-protokół z dnia 28.06.2016 r.)

Ze strony pozwanej nikt nie kontaktował się z powódką, jak i jej menedżerem w sprawie potwierdzenia informacji zawartych w artykułach prasowych. Zawarte w artykułach zdjęcia powódki w sytuacjach prywatnych wykonane zostały bez zgody powódki.

(dowody: zeznania świadka V. B., e-protokół z dnia 14.06.2016 r.; przesłuchanie powódki M. R. (1), e-protokół z dnia 28.06.2016 r.)

Informacje dotyczące przyczyn rozstania powódki z mężem, planów matrymonialnych powódki, w tym ślubu w obrządku buddyjskim, ciąży powódki w październiku 2013 r., utraty kontraktu reklamowego, które zostały wymienione w artykułach, były nieprawdziwe.

(dowody: zeznania świadka T. R., e-protokół z dnia 23.02.2016 r.; zeznania świadka M. Z. (5), e-protokół z dnia 23.02.2016 r.; zeznania świadka V. B., e-protokół z dnia 14.06.2016 r.; przesłuchanie powódki M. R. (1), e-protokół z dnia 28.06.2016 r.)

Publikacja artykułów wywołała u powódki ujemne przeżycia i stres. Powódka spotkała się z licznymi zapytaniami dotyczącymi rzekomej ciąży, zaręczyn, ślubu, zarówno w kontaktach prywatnych, jak i zawodowych podczas pracy na planie serialu „(...)”. W konsekwencji powódka zamknęła się w sobie, niechętnie wychodziła z domu, była przygnębiona, często płakała. Straciła chęć do życia i pracy w zawodzie, trudność sprawiały jej codzienne czynności. Nie pojawiała się na konferencjach prasowych, odmawiała udziału w castingach, odrzuciła propozycję prowadzenia programu „(...)”. W efekcie, poza dubbingiem, powódka na dłuższy czas wycofała się z życia zawodowego. Na okres około roku zaprzestała również działalności charytatywnej.

Obecnie powódka wróciła do pracy zawodowej – zagra w serialu pt. „(...)” i zakończyła udział w zdjęciach do filmu pt. „(...)”.

(dowody: zeznania świadka T. R., e-protokół z dnia 23.02.2016 r.; zeznania świadka M. Z. (5), e-protokół z dnia 23.02.2016 r.; zeznania świadka V. B., e-protokół z dnia 14.06.2016 r.; zeznania świadka M. D., e-protokół z dnia 14.06.2016 r.; przesłuchanie powódki M. R. (1), e-protokół z dnia 28.06.2016 r.; wydruki tytułów prasowych, k. 508-513)

W związku z powyższymi publikacjami, w okresie od dnia 18 października 2013 r. do dnia 17 kwietnia 2015 r. powódka w korespondencji kierowanej do pozwanych wielokrotnie wyrażała sprzeciw wobec publikowania informacji dotyczących życia prywatnego powódki i wzywała do natychmiastowego zaprzestania naruszania prawa do prywatności wizerunku i spokoju poprzez zaniechania publikowania i rozpowszechniania w tygodniku „(...)” i innych czasopiśmie Wydawnictwa (...) informacji i zdjęć dotyczących życia osobistego i intymnego powódki. Jednocześnie wzywała pozwanych do zapłaty solidarnie kwoty 70.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwoty 20.000 zł tytułem sumy pieniężnej na cel społeczny.

(dowody: pisma powódki wraz z potwierdzeniami nadania i odbioru, k. 150-246; zeznania świadka V. B., e-protokół z dnia 14.06.2016 r.; przesłuchanie powódki M. R. (1), e-protokół z dnia 28.06.2016 r.)

W odpowiedzi, w listopadzie 2013 r. oraz czerwcu 2014 r. pozwani deklarowali zaniechanie publikacji dotyczących prywatnej sfery życia powódki.

(dowody: pismo z dnia 28.11.2013 r., k. 247, pismo z dnia 30.06.2014 r., k. 251)

W latach 2008-2015 w innych tytułach prasowych (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...) ukazywały się publikacje dotyczące małżeństwa z byłym mężem M. M. (1), początków znajomości z byłym mężem, ich ceremonii ślubnej, wspólnych podróży, planów dotyczących dziecka, narodzin pierwszej córki W., opieki nad dzieckiem, relacji z matką, córką W., pomocy matki przy dziecku, planów dotyczących kolejnego dziecka w okresie małżeństwa z M. M. (1), metod wychowawczych, sposobów spędzania wspólnego czasu, wspólnych wakacji z córką W., pomocy matki przy opiece nad dziećmi. Przy tym powódka jednocześnie podkreślała swój sprzeciw co do ujawniania przez tzw. tabloidy informacji ze sfery jej życia prywatnego.

(dowody: wydruki tytułów prasowych, k. 289-344, 376-409)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów, przedłożonych przez strony w toku postępowania, w szczególności w postaci spornych artykułów prasowych przedstawionych przez powódkę.

Dokumenty w powyższym zakresie, jako niebudzące zastrzeżeń co do ich autentyczności i prawdziwości, Sąd uznał za wiarygodne w całości i uwzględnił dokonując rekonstrukcji istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności faktycznych.

Przy tym, Sąd miał na uwadze, że dołączone publikacje prasowe są dowodem na okoliczność ich ukazania się i na ich podstawie można stwierdzić, że określona osoba wypowiedziała zawarte w nich opinie i rozpowszechniła określone informacje.

Dokonując ustaleń faktycznych Sąd uwzględnił również zeznania świadków T. R., M. Z. (5), V. B. oraz M. D., które Sąd uznał za zasługujące na wiarę, gdyż były wewnętrznie spójne i wzajemnie zgodne. Wskazują one zaś na fakt powielania informacji ze sfery życia prywatnego powódki, które ukazały się w tygodniku „(...)” w innych tytułach prasowych oraz na nieprawdziwość niektórych informacji zawartych w spornych artykułach prasowych, a także na skutki tych publikacji w życiu powódki.

Ponadto Sąd uznał za wiarygodne zeznania powódki M. R. (1). Brak jest bowiem podstaw, by kwestionować wiarygodność jej relacji, a jej zeznania należy uznać za spójne i logiczne, spontaniczne oraz korelujące z pozostałym materiałem dowodowym, w tym zeznaniami świadków.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo w części zasługuje na uwzględnienie.

Powódka dochodziła ochrony prawnej z uwagi na naruszenie – jak wskazała – prawa do prywatności, spokoju, prawo do decydowania o swoim życiu osobistym, o ujawnieniu informacji dotyczących swojej osoby, poszanowania życia rodzinnego, jak również prawa do wizerunku.

W związku z tym zauważyć na wstępie należy, że prawo do prywatności nie zostało wpisane wprost do katalogu dóbr osobistych wymienionych w art. 23 k.c., niemniej objęcie go ochroną z art. 24 k.c. nie budzi wątpliwości zarówno w judykaturze, jak i piśmiennictwie prawniczym. Jest ono gwarantowane konstytucyjne (art. 47 i 51 ust. 1 Konstytucji RP) i ma umocowanie w prawie międzynarodowym (art. 8 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności). Zgodnie bowiem z art. 47 Konstytucji RP każdy ma prawo do ochrony prawnej życia prywatnego, rodzinnego, zgodnie zaś z art. 51 ust. 1 Konstytucji nikt nie może być obowiązany do inaczej niż na podstawie ustawy do ujawniania informacji dotyczących jego osoby. Prywatność człowieka obejmuje, m.in. zdarzenia związane z życiem rodzinnym, stanem zdrowia, przeszłością, sytuację materialną, kontakty z innymi ludźmi. Prawo do prywatności w ujęciu konwencyjnym rozumiane jest również szeroko, jako integralność fizyczna i psychiczna jednostki, jej prawo do własnej tożsamości, prawo do życia w sposób zgodny z własnym życzeniem, tak w kręgu rodzinnym, jak i relacjach z innymi osobami, w tym nawet w działalności gospodarczej i zawodowej (por. wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 16 grudnia 1992 r. 13710/88 Niemietz przeciwko Niemcy). Wynika stąd, że prawo do prywatności obejmuje również wskazywane przez powódkę prawo do spokoju, decydowania o swoim życiu osobistym, o ujawnieniu informacji dotyczących swojej osoby, poszanowania życia rodzinnego.

Naruszeniem tak pojmowanego dobra jest zaś przekazanie informacji takich jak w rozpatrywanej sprawie: o rozwodzie z małżonkiem M. M. (1), w tym roztrząsanie przyczyn i okoliczności rozwodu, informacji o sposobie wykonywania opieki po rozwodzie nad córką W., roztrząsanie okoliczności nawiązania nowego związku, zaręczyn i ślubu z J. H., ciąży i narodzin kolejnego dziecka oraz sposobu wykonywania opieki na najmłodszą córką. Wymaga przy tym zaznaczenia, że prywatność narusza każda wypowiedź, która niesie pewną treść informacyjną. Nie ma znaczenia czy ona jest prawdziwa, czy fałszywa, czy nadano jej formę sugerujących pytań, spekulacji czy umocowanych źródłowo twierdzeń, czy wreszcie opatrzona jest komentarzem pozytywnym czy jej przesłanie jest pejoratywne. Ochronie podlegają informacje także po ich ujawnieniu, a więc odpowiedzialność może ponosić podmiot, który jedynie powtarza ww. dane. W tym kontekście bezprzedmiotowe staje się rozważanie ogólnego wydzźwięku spornych publikacji i w ich kontekście społecznego odbioru, a nadto badanie znaczenia realizowanego przez inne media przekazu informacji nimi objętych. Przy tym publikacji informacji o życiu prywatnym powódki nie uzasadniał żaden ważny interes społeczny,

a jedynie źle pojęta ciekawość czytelników wcześniej wskazanych periodyków o charakterze plotkarskim, ich celem było wzbudzenie sensacji i zainteresowanie czytelnika dla podtrzymania lub zwiększenia nakładu. Ponadto spójne i logiczne zeznania świadków oraz powódki wskazują, że informacje dotyczące przyczyn rozstania powódki z mężem, planów matrymonialnych powódki, w tym ślubu w obrządku buddyjskim, ciąży powódki w październiku 2013 r., utraty kontraktu reklamowego, które zostały wymienione w artykułach, są nieprawdziwe. Pozwani zaś nie przedstawili żadnych dowodów pozwalających na wysunięcie wniosków przeciwnych i nie mogą też stanowić takiego dowodu anonimowe źródła informacji, które przywołuje się w spornych artykułach. Dodatkowo zauważyć należy, że młodsza córka powódki H. urodziła się w dniu (...) zaś informacja o ciąży powódki pojawiła się w spornych artykułach prasowych już w październiku 2013 r., a tym samym była całkowicie nieprawdziwa.

Powyższej oceny nie zmienia fakt, iż sfera zakazów związanych z poszanowaniem życia prywatnego ulega ograniczeniu w stopniu, w jakim jednostka sama wystawia swoje życie prywatne na widok publiczny. Udostępnienia środkom masowego przekazu wielu informacji dotyczących życia prywatnego ma swe konsekwencje. Nikt bowiem nie ma prawa do formułowania przesadzających opinii na swój temat, a prezentując szerszemu gronu osób swe poczynania i przeżycia, musi liczyć się z tym, że będą one przedmiotem weryfikacji oraz oceny. Trzeba jednak zaznaczyć, że sam fakt udzielenia przez powódkę wywiadów w okresie poprzedzającym serię spornych artykułów nie dowodzi istnienia generalnego przyzwolenia ze strony powódki na upublicznianie wszelkich informacji jej dotyczących. Wskazać należy, iż istnienia zezwolenia osoby uprawnionej na rozpowszechnianie danych o życiu prywatnym ani jej zakresu nie domniemywa się, pozwanych obciąża obowiązek potwierdzenia, że zgodę taką uzyskali i na jakich warunkach. Ponadto, domniemywania zgody powódki na publikację informacji dotyczących jej osobistego życia nie może stanowić okoliczność, że w przeszłości udzielała ona prasie wywiadów na temat swego życia prywatnego. Nie ulega także kwestii, że zgoda na publikacje prasowe ujawniające wizerunek oraz okoliczności życia prywatnego powinna zostać wyrażona wprost (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia lutego 2005 r., I ACa 509/04), w sposób niewątpliwy (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 12 lutego 1998 r., I ACa 1044/97, wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 18 czerwca 2009 r., I ACa 459/09), jak również, że zostać dowolnie ograniczona (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 19 grudnia 2001 r., I ACa 957/01, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 5 marca 2003 r., I ACa 733/02). Nie jest przejawem udzielenia zgody na publikację informacji ze sfery prywatnej fakt udzielenia wywiadów w okresach wcześniejszych, które jedynie w niewielkim stopniu dotyczą życia prywatnego.

Wymaga podkreślenia, że powódka zgłosiła nadto zdecydowany sprzeciw wobec publikowania informacji dotyczących prywatnej sfery jej życia i tego świadomość mieli pozwani. W szczególności, wielokrotnie wzywała pozwanych do zaprzestania zamieszczania informacji w powyższym zakresie, a pozwani działając przez swojego pełnomocnika przed wniesieniem powództwa deklarowali zaniechanie publikacji dotyczących prywatnej sfery życia powódki. Wywiady z powódką z późniejszego okresu potwierdzają także fakt sprzeciwu powódki co do ujawniania informacji ze sfery jej życia prywatnego.

W tej sytuacji powoływane przez pozwanych wywiady z powódką nie mogą wykluczyć bezprawności objętego pozwem zachowania pozwanych.

Wprawdzie ochrona prywatności nie ma charakteru absolutnego. W art. 14 ust. 6 ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. - Prawie prasowe (Dz. U. Nr 5, poz. 24 z późn. zm.) dopuszcza się bowiem możliwość publikowania bez zgody osoby zainteresowanej informacją oraz danych z prywatnej sfery życia, jeśli wiąże się to bezpośrednio z jej działalnością publiczną. Granice gwarancji są więc zawężone, gdy chodzi o osoby prowadzące działalność publiczną, a są nimi są m.in. osoby, które angażują się w życie artystyczne, naukowe, religijne czy działają charytatywnie (por. J. Sieńczyłło – Chlabicz, Prawo do ochrony życia prywatnego osób publicznych w świetle polskiej doktryny i orzecznictwa, PUG 2005/2/6). Jest oczywiste, że działalność aktorska powódki uczyniła z niej osobą powszechnie rozpoznawalną, przez co stała się obiektem społecznego zainteresowania.

Nawet jednak w odniesieniu do powódki sfera prywatna nie może być w sposób nieograniczony wyparta przez powszechną dostępność. Dlatego w judykaturze podkreśla się konieczność zachowania zależności między działaniami podejmowanymi przez daną osobę w sferze publicznej a jej postępowaniem w sferze prywatnej, przy czym nie chodzi

o związek przypadkowy czy formalny (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 2002 r., IV CKN 925/00, OSP 2003/5/60). Ujawnienie danej informacji powinno służyć ochronie konkretnego, społecznie uzasadnionego interesu, który nie może być utożsamiany z potrzebą zaspokojenia ciekowości pewnego kręgu osób (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 2008 r., I CSK 341/07, OSNC 2009/3/45). Ciężar dowodu, że opublikowane informacje dotyczące życia prywatnego powódki wiązały się z jej dokonaniem aktorskimi i miały istotne znaczenie dla opinii publicznej z podanych wyżej przyczyn, spoczywał w rozstrzyganej sprawie na pozwanych. Temu obowiązowi pozwani nie sprościli.

Treść spornych publikacji wskazuje, iż jedynie w marginalnym stopniu odnoszą się one do pracy zawodowej powódki, koncentrując się na jej życiu osobistym i wkraczając w niezwykle delikatną materię stosunków rodzinnych oraz relacji o charakterze uczuciowym, mając przy tym sensacyjny charakter, co więcej nie opierają się na faktach lecz stanowią wytwór wyobraźni ich autorów. Nie zmienia powyższej oceny i nie legitymizuje publikacji, społeczne oczekiwanie adresatów tytułów prasowych wydawanych przez pozwaną Spółkę, informowania o życiu gwiazd filmowych i tzw. celebrytów.

Wymaga zaznaczenia, że samo powołanie się na prawo prasy do przedstawiania i krytyki wszelkich zjawisk, realizowane w warunkach swobodnego doboru tematu i opracowania materiału prasowego, nie może być uznane za wystraszające usprawiedliwienie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 grudnia 1990 r., I CR 575/90, OSP 1992/10/214). Obie wartości mają bowiem umocowanie konstytucyjne i gwarancje zawarte w prawie międzynarodowym. W razie zatem konfliktu między ochroną wolności wyrażania opinii oraz otrzymywania i przekazywania informacji, a ochroną praw innych osób, powstaje potrzeba oceny znaczenia i rangi danego prawa dla człowieka oraz rzeczywistych konieczności leżących u podstaw ingerencji prasy w te prawa (por. orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka przytaczane w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 października 2001 r., II CKN 559/99, OSNC 2002/6/82). Jak wyżej podniesiono, zestawienie to w rozpatrywanym przypadku nie uzasadniało prymatu wartości wyrażonej w art. 10 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności.

Jak zwrócił uwagę Sąd Najwyższy w cytowanym już orzeczeniu z dnia 11 października 2001 r., progiem granicznym dla ochrony swobody wypowiedzi dziennikarskiej jest staranność i rzetelność dziennikarska na etapie zbierania i wykorzystania materiałów prasowych (art. 12 ust. 1 pkt 1 prawa prasowego) oraz zachowanie wymogów dobrej sztuki i etyki zawodowej (art. 10 ust. 1 prawa prasowego). Formułując warunek „szczególnej staranności”, ustawodawca domaga się od dziennikarzy staranności większej od tej, która jest normalnie przyjmowana w prawie cywilnym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 października 1987 r., II CR 269/87, OSNC 1989/ 4/ 66 czy postanowienie z dnia 17 października 2001 r., IV KKN 165/97, OSNKW 2002/3-4/28). Obowiązkiem dziennikarza jest zatem zachowanie uczciwych reguł postępowania, przedstawienie zdarzeń wszechstronnie, z uwzględnieniem różnych stanowisk, przy odpowiedzialności za słowo i bez wprowadzania odbiorców w błąd. W fazie zbierania materiału chodzi przede wszystkim o dostateczne sprawdzenie faktów, także przez sprawdzenie źródeł informacji, w fazie zaś ich wykorzystania - o relację utrzymaną w rzeczowym tonie i opartą na dokonanych ustaleniach, odniesienie się autora do faktów, które konstytuują wyrażoną ocenę, sformułowania jej w kwestii objętej zainteresowaniem publicznym oraz posłużenia się odpowiednią formą i środkami wyrazu, jakie są niezbędne z punktu widzenia założonego celu publikacji (por. J. Wierciński, Niemajątkowa ochrona czci, C.F. Muller, Warszawa 2002).

Nie można się dopatrzeć zachowania tych wymogów przez twórców spornych artykułów. Jest poza sporem, że przy zbieraniu materiału nie uzyskali oni informacji od powódki. Podawane źródła informacji miały zaś w istocie charakter anonimowy, bądź ich w ogóle nie było. Jednocześnie teksty zawierają szereg spekulacji, co do przyczyn rozvodu powódki z jej mężem, charakteru i okoliczności ukształtowania się związku powódki z J. H., czy wspólnych planów matrymonialnych, a to nadało zamieszczonym treściom charakter sensacyjny i plotkarski. Przy tym przyjęty sposób prezentacji wywołuje u odbiorcy negatywny obraz powódki. Wskazuje przede wszystkim związek powódki z J. H., jako zasadniczą przyczynę rozpadu małżeństwa powódki.

Gdy chodzi wreszcie o naruszenie prawa do wizerunku, przepis art. 81 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz. U. Nr 24, po. 83 z późn. zm.) nie wymaga zezwolenia na rozpowszechnianie wizerunku osoby powszechnie znanej, gdy wizerunek wykonano w związku z pełnieniem przez nią funkcji publicznych. Nie budzi wątpliwości, że z racji wykonywanego zawodu powódka może być uznana za osobę spełniającą ww. kryterium. Niemniej w artykułach zostały użyte także zdjęcia wykonane z ukrycia w okolicznościach ściśle prywatnych, na publikację których powódka nie wyraziła zgody.

Skoro zatem nie doszło do wyłączenia bezprawności na gruncie ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, rozpowszechnianie wizerunku należy też uznać za takie z punktu widzenia przepisów o ochronie dóbr osobistych (art. 24 k.c.).

Powyższe w sposób jednoznaczny potwierdza, że poprzez liczne publikacje doszło do naruszenia w sposób bezprawny dóbr osobistych powódki, to jest prawa do prywatności i spokoju, poszanowania życia rodzinnego oraz prawa do wizerunku.

W dalszej mierze wskazać należy, że powódka w pierwszym rzędzie domagała się zakazania naruszania dóbr osobistych, wskazując jednocześnie czynność, która ma być zaniechana.

Żądanie zaniechania naruszenia sfery chronionej prawem osobistym obejmuje zaniechanie zagrożeń dobra osobistego (art. 24 § 1 k.c.) oraz zaniechanie dalszych naruszeń (art. 24 § 1 zd. 1 w zw. z art. 24 § 1 zd. 2 k.c.). W doktrynie i judykaturze wskazuje się zgodnie, że dodatkową przesłanką tego roszczenia jest istnienie uzasadnionej obawy dalszych naruszeń oraz, że żądanie zaniechania dotyczyć musi dokładnie określonego działania (zob. Komentarz do art. 24 Kodeksu cywilnego [w:] J. Gudowski (red.), Kodeks cywilny. Komentarz. Księga pierwsza. Część Ogólna, LexisNexis 2014; a także wyrok SN z dnia 26 lutego 1965 r., II CR 13/65, OSNCP 1965, nr 10, poz. 174; oraz wyr. SN z dnia 9 lipca 1971 r., II CR 220/71, OSNCP 1972, nr 1, poz. 19).

W tym miejscu godzi się zaznaczyć, iż nie jest uprawnione konstruowanie domniemania faktycznego, zgodnie z którym publikacja prasowa wkraczająca w sferę cudzych dóbr osobistych każe domniemywać istnienia groźby dalszych naruszeń. Również domniemanie przewidziane w art. 24 §1 k.c. nie znajduje zastosowania w tym zakresie, gdyż domniemanie bezprawności dotyczy jedynie oceny dokonanych już naruszeń sfery dóbr osobistych, a więc faktów, które już nastąpiły. Trudno natomiast wnioskować z tej normy o dalszych intencjach naruszającego, w szczególności o istniejącym zamiarze dalszego bezprawnego naruszania dóbr osobistych powoda. Zamiar taki może natomiast wynikać z okoliczności faktycznych ustalonych w danej sprawie, np. gdy publikacja zawierająca jakieś treści naruszające dobra osobiste stanowi jedynie element większego cyklu bądź autor publikacji zapowie kontynuowanie podjętego tematu (zob. wyrok SA w Warszawie z dnia 3.01.2014 r., VI ACa 218/13, LEX nr 1500850). W rozpoznawanej sprawie bez wątpienia można zaś mówić o większym cyklu publikacji naruszających dobra osobiste powódki.

W konsekwencji, analizowane żądanie niemajątkowe powódki należało uznać za zasadne.

Przechodząc do oceny zasadności żądania zapłaty zadośćuczynienia oraz sumy na wskazany cel społeczny, wskazać trzeba, że art. 448 k.c. pozwala on na przyznanie poszkodowanemu odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę lub zasądzenia odpowiedniej sumy na wskazany cel społeczny.

Zgodnie zaś ze stanowiskiem Sądu Najwyższego (zob. uchwała 7 sędziów z dnia 9 września 2008 r., III CZP 31/08, OSNC 2009/3/36), w razie naruszenia dobra osobistego kumulacja roszczeń przewidzianych w art. 448 k.c. jest dopuszczalna. W judykaturze dominujący jest również pogląd, że przesłanką odpowiedzialności przewidzianej w art. 448 k.c. jest nie tylko bezprawne, ale i zawinione działanie sprawcy naruszenia dobra osobistego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2002 r., V CKN 1581/00, OSNC 2004/4/53).

Przyjmując ten pogląd stwierdzić należy, że ocena materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie musi prowadzić do wniosku, iż naruszenie dóbr osobistych powódki było zawinione (postać winy pozostaje bez znaczenia). Trudno bowiem uznać, aby wydawca i redaktor naczelny tygodnika „(...)” nie znali podstawowych przepisów prawnych

dotyczących wykonywania ich działalności i zawodu, w tym również obowiązku ochrony dóbr osobistych osób, których publikacje prasowe dotyczą, bezwzględnego przestrzegania zasad wynikających z art. 12 ust. 1 Pr. pras. Należy więc zakładać, iż podstawowym celem takich działań nie było działanie w obronie społecznie uzasadnionego interesu, ale jedynie chęć przyciągnięcia uwagi czytelników i zwiększenie zysków z komercyjnej działalności. Jednocześnie, możliwość stwierdzenia bezprawności omawianych publikacji, zważywszy na ich treść i powtarzalność, nie czyniła koniecznym przeprowadzenia skomplikowanego czy długotrwałego dochodzenia, a tym samym mieściła się również w granicach staranności, jakiej można wymagać od każdego wydawcy i redaktora naczelnego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 stycznia 2004 r., I CK 40/03 niepubl.; czy z dnia 15 lipca 2004 r., V CK 675/03, OSNC 2005/7-8/135). Nadto, redaktor naczelny ponosi odpowiedzialność za własne działanie lub zaniechanie polegające na dopuszczeniu do opublikowania materiału naruszającego cudze dobra osobiste. Przy czym, jak wskazał SN w wyroku z 20 lutego 2004 r. (I CK 339/03, LEX nr 196605), analiza regulacji prawa prasowego, w szczególności art. 7 ust. 2 pkt 7 oraz art. 25 prowadzić może do posługiwania się domniemaniem faktycznym, że osoba sprawująca funkcję redaktora naczelnego w czasie publikacji konkretnego materiału decydowała o publikacji tego materiału. Zgodnie bowiem z tymi przepisami, redaktor naczelny posiada uprawnienia do decydowania o całokształcie działalności redakcji i nią kieruje. Jest osobą odpowiedzialną za treść przygotowywanych przez redakcję materiałów prasowych. Zarazem konsekwencją ustalenia faktycznego wynikającego z tego domniemania jest zastosowanie art. 38 ust. 1 oraz art. 37 Prawa prasowego wobec redaktora naczelnego z chwili publikacji materiału prasowego (tak w szczególności wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 listopada 2006 r., I CSK 269/06). Możliwe jest podważenie wniosków wynikających z takiego domniemania faktycznego poprzez wykazanie okoliczności wykluczających wpływ redaktora naczelnego na publikację określonego materiału prasowego, np. z powodu choroby, nieobecności, czy określonego podziału obowiązków przyjętego wewnątrz redakcji (tak w szczególności wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 2002 r., IV CKN 925/00 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 lutego 2004 r., I CK 339/03). W rozpoznawanej sprawie pozwana E. T. nie podnosiła jednak tych okoliczności.

W dalszej mierze należy wskazać, że zadośćuczynienie przewidziane w art. 448 k.c. ma na celu naprawienie - przez rekompensatę pieniężną - szkody niemajątkowej powódki wyrażającej się krzywdą w postaci cierpień fizycznych i psychicznych. Niewymierny charakter przesłanek z art. 448 k.c. daje pewną sferę uznania przy orzekaniu. Nie sposób tu bowiem zastosować kryteriów, które są właściwe szacowaniu szkód rzeczowych. Decydujące stają się więc okoliczności konkretnego wypadku, przy czym judykatura wskazuje na potrzebę wzięcia pod uwagę rodzaju dobra, które zostało naruszone, charakteru, stopnia nasilenia i czas trwania doznawania przez osobę, której dobro zostało naruszone, ujemnych przeżyć spowodowanych naruszeniem. Dla oceny tej nie jest też bez znaczenia stopień winy osoby naruszającej dobra osobiste, cel który zamierzała ona osiągnąć podejmując działanie naruszające te dobra i korzyść majątkowa, jaką w związku z tym działaniem, uzyskała lub spodziewała się uzyskać (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 kwietnia 2006 r., I CSK 159/05, Lex nr 371773).

W rozpoznawanej sprawie należy mieć na uwadze czas trwania i zasięg naruszenia, a także upór pozwanych, mimo wyraźnego sprzeciwu powódki wobec publikacji. W spornych artykułach doszło do podania szerokiemu kręgowi czytelników nieprawdziwych informacji o życiu prywatnym powódki i jakkolwiek poszkodowana to osoba powszechnie znana, niemniej - jaka wcześniej podniesiono - zdarzenia opisane w artykułach nie miały związku z jej działalnością zawodową czy charytatywną. Zebrany materiał dowody wskazuje, że powódka tematem udzielanych wywiadów nie czyniła przyczyn rozvodu, jej relacji z J. H., drugiej ciąży powódki, czy spodziewanych narodzin młodszej córki. Starła się chronić te aspekty życia, wyraźnie zakreślając granice dopuszczalnej ingerencji prasy i znaczenie, jakie ma dla niej zachowanie prawa do prywatności. Powyższe nakazywało z jednej strony wzmocnienie ostrożności przy podejmowaniu decyzji o publikacjach, co jest istotne z punktu widzenia stopnia zawinienia pozwanych, a z drugiej - nie może być obojętne dla oceny rozmiaru doznanej krzywdy.

W ocenie Sądu nie ulega również wątpliwości możliwość negatywnego oddziaływania wielomiesięcznej publikacji spornych artykułów na życie osobiste, rodzinne i zawodowe powódki. Nawet bowiem jeśli powódce z racji zaangażowania zawodowego towarzyszyło społeczne zainteresowanie, a kontakty z mediami nie wiązały się dla niej z silnym przeżyciem, to jednak analizowany w sprawie rozmiar tego zainteresowania, mierzony ilością artykułów

i czasem ich trwania, mógł łączyć się ze znacznymi uciążliwościami i stanowić odczuwalną dolegliwość. Dla ich stwierdzenia nie jest konieczna specjalistyczna wiedza psychologiczna, zwłaszcza gdy weźmie się pod uwagę rodzaj przekazywanych informacji, stosowane środki przekazu, brak reakcji na działania wzywające do zaprzestania publikacji. Czyni to opisywane przez powódkę i świadków konsekwencje publikacji dla życia powódki obiektywnie realnymi i usprawiedliwionymi zaistniałą sytuacją.

Istotny jest też cel publikacji. Bezprawne przedstawienie informacji dotyczących życia osobistego powódki nie miało usprawiedliwiania w racjach społecznych; sensacyjność wiadomości i sposób ich prezentacji służyć mógł tak naprawdę jedynie przysporzeniu czytelników i przez to zwiększeniu korzyści majątkowych wydawcy.

Z zebranego materiału dowodowego, w tym także zeznań powódki, wynika jednak również, że w spornym okresie pojawiały się publikacje, powielające informacje dotyczące życia prywatnego powódki zawarte w spornych artykułach, w innych czasopiśmie innych wydawców. Można tutaj zatem mówić o współlistnieniu kilku źródeł szkody. Jakkolwiek zachowania innych wydawców stanowiły odrębne delikty i podlegały ocenie wedle właściwych im podstaw faktycznych, niemniej uszczerbek niemajątkowy powódki stanowił w istocie rezultat nakładających się relacji przyczynowo - skutkowych. Jednocześnie, choć zasięg oddziaływania artykułów był niewątpliwie duży, to w obecnych warunkach, jak wskazuje doświadczenie życiowe, czasowy wymiar zainteresowania informacjami takimi jak analizowane nie jest znaczny. Nadto, powódka powróciła już w pełni do aktywności zawodowej.

W konsekwencji, Sąd uznał kwotę 30.000 zł zadośćuczynienia za adekwatną i dostatecznie wyrównującą doznaną uszczerbek, zważywszy zwłaszcza na udzieloną jednocześnie ochronę niemajątkową. Zadośćuczynienie ma tu znaczenie uzupełniające, a jego represyjna i prewencyjna funkcja nie może uzasadniać orzeczenia zadośćuczynienia w wysokości żądanej przez powódkę.

Trzeba również zaznaczyć, że poza zadośćuczynieniem powódka domagała zasądzenia od pozwanych sumy pieniężnej w wysokości 20.000 zł na wskazany cel społeczny i żądanie to zasługiwało na uwzględnienie. Świadczenie to ma zaś nie tylko kompensacyjny lecz także represyjny charakter i pełni podobne funkcje co zadośćuczynienie, tj. satysfakcja, jaka kompensuje pokrzywdzonemu wyrządzoną mu krzywdę, ma swoje szczególne źródło w sposobie wsparcia majątkowego, udzielonego realizacji wskazanego celu społecznego. Sąd uwzględnił zatem żądanie zapłaty kwoty 20.000 zł na wskazany przez powódkę cel społeczny i zdaniem Sądu łączna kwota 50.000 zł odpowiada realizuje powyższe cele – represyjny i kompensacyjny.

Przepis art. 38 ust. 1 Prawa prasowego przesądza z kolei o solidarnej odpowiedzialności majątkowej pozwanych. Jednocześnie wskazać należy, że zarówno w odniesieniu do wydawcy, jak i redaktora naczelnego podstawy ich odpowiedzialności nie musi stanowić ich własne działanie w sensie wpływania na treść publikacji. W przypadku redaktora naczelnego wystarczy, aby podejmował on decyzję o dokonaniu publikacji. Natomiast wydawca odpowiada niezależnie od odpowiedzialności innych osób. Do naruszenia dobra osobistego pokrzywdzonego dochodzi w wyniku popełnienia czynu niedozwolonego wyrażającego się właśnie w „spowodowaniu opublikowania materiału prasowego”, niezależnie od udziału poszczególnych osób w odpowiednich czynnościach (ich sekwencji) prowadzących do ostatecznego opublikowania materiału prasowego. Konstrukcyjna jedność deliktu (spowodowanie opublikowania materiału prasowego), krzywdy i możliwości żądania zadośćuczynienia za tę krzywdę, wyłącza dopuszczalność różnicowania zakresu odpowiedzialności osób określonych w art. 38 ust. 1 ustawy z 1984 r. - Prawo prasowe w odniesieniu do zapłaty zadośćuczynienia (zob. wyrok SA w Warszawie z dnia 15 stycznia 2013 r., I ACa 1040/12, LEX nr 1322800).

Ponadto, odnośnie żądania odsetek ustawowych za opóźnienie wskazać należy, że wymagalność roszczenia o zadośćuczynienie za krzywdę, a tym samym i początkowy termin naliczania odsetek ustawowych za opóźnienie w jego zapłacie zależy od okoliczności każdego indywidualnie rozpatrywanego przypadku; co oznacza, że datą początkową biegu odsetek ustawowych może być zarówno dzień wyrokowania, jak i dzień poprzedzający datę wydania przez sąd orzeczenia zasądzającego stosowne zadośćuczynienie (zob. wyrok SA w Warszawie z dnia 13 października 2015 r., I ACa 119/15, LEX nr 1950237). Sąd Najwyższy potwierdził z kolei, że zarówno odszkodowanie,

jak i zadośćuczynienie za krzywdę, stają się wymagalne po wezwaniu odpowiedzialnego za naprawienie szkody do spełnienia świadczenia odszkodowawczego na rzecz pokrzywdzonego. Od tej zatem chwili biegnie termin do uiszczenia odsetek za opóźnienie (art. 481 § 1 k.c.). Zobowiązany do zapłaty zadośćuczynienia powinien zatem spełnić świadczenie na rzecz poszkodowanego niezwłocznie po otrzymaniu od niego stosownego wezwania do zapłaty skonkretyzowanej kwoty, a jeśli tego nie czyni, popada w opóźnienie uzasadniające naliczenie odsetek ustawowych od należnej wierzycielowi sumy. Przy odpowiedzialności deliktowej wezwanie do zapłaty związane jest z datą doręczenia odpisu pozwu, chyba że strona wykaże istnienie wcześniejszego wezwania przedsądowego (por. wyrok SN z dnia 29 sierpnia 2013 r., I CSK 667/12, LEX nr 1391106). Przy czym, dłużnik powinien to świadczenie spełnić po upływie odpowiedniego czasu, ustalonego zgodnie z kryterium „niezwłoczności” z art. 455 k.c., a dokładny początek biegu tego terminu musi być oczywiście określany ad casum.

Mając na uwadze fakt, że pozew w przedmiotowej sprawie doręczony został pozwanemu Wydawnictwu w dniu 20 sierpnia 2015 r., natomiast pozwanej E. T. w dniu 30 września 2015 r. i przyjmując termin 7 dni od dnia doręczenia odpisu pozwu za odpowiedni na czas na spełnienie świadczenia, Sąd uznał za zasadne żądanie zapłaty odsetek ustawowych za opóźnienie odpowiednio od dnia 28 sierpnia 2015 r. oraz od dnia 8 października 2015 r.

W tym stanie sprawy Sąd orzekł na podstawie art. 23 w zw. z art. 24 § 1 k.c. i art. 448 k.c. oraz art. 481 § 1 i 2 k.c., jak w pkt. 1-4 sentencji wyroku.

O kosztach procesu orzeczono w pkt. 5 sentencji wyroku na podstawie art. 98 § 1 i 3, art. 100 zdanie pierwsze k.p.c. oraz art. 105 § 2 k.p.c. Na zasądzone solidarnie od pozwanych na rzecz powódki koszty procesu składały się zatem opłaty sądowe od roszczenia niemajątkowego (600 zł) i uwzględnionych w części, tj. w kwocie 50.000 zł roszczeń majątkowych (2.500 zł), wynagrodzenie fachowego pełnomocnika w wysokości 2.760 zł (ustalone na podstawie § 6 pkt 5 oraz § 10 ust. 1 pkt 2 i ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu) oraz koszty opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.